

Krzyż - narzędzie hańby czy chwały?□

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
wtorek, 17 lutego 2015 11:54 -



W tradycji żydowskiej śmierć krzyżowa uważana była za przekleństwo. Podstawy tej tradycji możemy znaleźć w starotestamentalnym tekście z księgi Powtórzonego Prawa 21,22n:

Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszysz go na drzewie □ trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyścisz swej ziemi, danej ci przez Pana, Boga twego, w posiadanie.

Wydaje się, że św. Paweł gorliwy uczeń szkół rabinackich, dobrze znał argumentację żydowską w odniesieniu do krzyżowej śmierci Jezusa. Mógł słyszeć zarzuty swych rodaków – „jak możesz ty, tak dobrze obeznany z naszą tradycją, wierzyć w Jezusa, że jest Synem Bożym. Skoro umarł śmiercią krzyżową, musiał być przeklęty przez Boga. Krzyż wszak jest znakiem przekleństwa i hańby”. Apostoł Narodów czyni aluzję do takiej argumentacji w Liście do Galatów 3,13:

Krzyż - narzędzie hańby czy chwały?□

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
wtorek, 17 lutego 2015 11:54 -

Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił - stawszy się za nas przekleństwem, bo napisane jest: Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie.

W Pierwszym Liście do Koryntian 1,23n. daje on dobitne świadectwo wiary w moc krzyża Chrystusowego. My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą.

Świadectwo św. Pawła poparte jest nie tylko osobistym doświadczeniem, lecz także koresponduje z tradycją pierwotnego chrześcijaństwa. Krzyż Jezusa pomyślany przez Jego oprawców jako narzędzie zbrodni jawi się w zamyśle Bożym jako narzędzie chwały i wywyższenia. Bardzo dobitnie oddaje tę prawdę hymn chrystologiczny w Liście do Filipin 2, 6-11, który przedstawia kenozę i uniżenie Chrystusa aż do śmierci krzyżowej jako motyw wywyższenia i chwały:

On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem,

lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi,

Krzyż - narzędzie hańby czy chwały?□

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
wtorek, 17 lutego 2015 11:54 -

stawszy się podobnym do ludzi.

A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,

uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci

- i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył

i darował Mu imię ponad wszelkie imię,

Krzyż - narzędzie hańby czy chwały?□

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
wtorek, 17 lutego 2015 11:54 -

aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano

istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.

I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM

- ku chwale Boga Ojca.

Idea wywyższenia Jezusa poprzez śmierć krzyżową bardzo dobitnie zostaje wyrażona w Ewangelii św. Jana 3,14-15:

A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne.

Św. Jan przedstawia ten obraz posługując się ideami zawartymi w tekstach Starego Testamentu – o wężu miedzianym w księdze Liczb 21,4-9 i o słudze Jahwe, który poprzez swoje cierpienie zostaje wywyższony (Iz 52,13). Fragment w Księdze Liczb mocno akcentuje motyw śmierci i życia. Śmierć jawi się jako konsekwencja ukąszenia jadowitych węży, natomiast życie uwarunkowane jest poprzez spojrzenie na miedzianego węża umieszczonego na palu. Widać tu wyraźnie, że wąż zostaje przedstawiony jako konkretna, widzialna przyczyna śmierci i życia. Autor Księgi Liczb podkreśla jednak, że faktycznym sprawcą życia i śmierci jest sam Bóg, gdyż to on zsyła jadowite węże i on instruuje Mojżesza w kwestii miedzianego węża. W opowiadaniu widoczny jest schemat: szemranie - kara - wyznanie grzechu - wstawiennictwo Mojżesza - ocalenie. Podobny schemat możemy dostrzec w innych tekstach zawartych na kartach Księgi Liczb (11,1-3; 12,1-15). Teksty te podkreślają zbawcze działanie Boga, który ocala lud ze śmierci do życia. W taki sposób pojmuje to działanie Boga - Zbawiciela autor Księgi Mądrości (16,5-7)

Albowiem i wtedy, gdy ich dosięgła straszna wściekłość gadów i ginęli od ukąszeń krętych węży, gniew Twój nie trwał aż do końca. Dla pouczenia spadła na nich krótka trwoga, ale dla przypomnienia nakazu Twego prawa mieli znak zbawienia. A kto się zwrócił do niego, ocalenie znajdował nie w tym, na co patrzył, ale w Tobie, Zbawicielu wszystkich.

Pozytywne przedstawienie węża miedzianego może nawiązywać do wierzeń w starożytnej Syrii i Mezopotamii, gdzie wąż był symbolem mocy, zdrowia i życia. Kult miedzianego węża był także rozpowszechniony wśród Kananejczyków, a później wśród Izraelitów. Na kartach Starego Testamentu mowa jest o reformie religijnej judzkiego króla Ezechiasza (728-699), który usuwa ze świątyni węża miedzianego zwanego Nechusztanem (2 Krl 18,4)

On to (Ezechiasz) usunął wyżyny, potrzaskał stele, wyciął aszery i potłukł węża miedzianego, którego sporządził Mojżesz, ponieważ aż do tego czasu Izraelici składali mu ofiary kadzielne - nazywając go Nechusztan.

Do motywu opisanego przez Księgę Liczb (21,4-9) nawiązuje Ewangelia św. Jana, która w tym kontekście mówi o chwalebnym wywyższeniu Jezusa na krzyżu. Janowy termin „wywyższyć” (gr. hypsoō) nawiązuje do śmierci krzyżowej Jezusa postrzeganej jako moment chwały i zwycięstwa w blasku zmartwychwstania (J 3,14; 8,28; 12,32-34). Czwarta Ewangelia wskazuje na zbawcze dzieło Jezusa jako remedium przywracające umarłych do prawdziwego życia. Wywyższenie Jezusa na pustyni ludzkich serc staje się zbawczym aktem Boga, który w swym miłosierdziu pochyla się nad grzeszną ludzkością. W Jezusie wywyższonym na krzyżu starotestamentalny obraz miedzianego węża wywyższonego na pustyni znajduje wypełnienie i głębszy sens. Ewangelista Jan wyraźnie wykorzystuje motyw „śmierć-życie” w odniesieniu do osoby Jezusa Chrystusa. Syn Człowieczy wywyższony na krzyżu staje się remedium dla ludzkości będącej na drodze ze śmierci do życia. Według Ewangelisty droga ta warunkowana jest poprzez spojrzenie wiary na Wywyższonego. Wiara dla św. Jana jest spotkaniem z Chrystusem i przyjęciem Syna Bożego, który przybywa do ludzkości jako Objawiciel Ojca. Wiara związana jest więc ściśle z dwoma fundamentalnymi tematami dla teologii Janowej: misterium Wcielenia oraz misterium Objawienia Boga Ojca w Jego Synu Jezusie Chrystusie. Św. Jan w swojej Ewangelii, w odróżnieniu od Synoptyków nie używa rzeczownika „wiara” (gr. pistis), lecz zawsze czasownik, który oznacza akt wiary (gr. pisteuō). Wskazuje to na fakt, że termin „wierzyć” dla Jana oznacza postawę dynamiczną i egzystencjalną. Poprzez nawiązanie do symboliki węża miedzianego wywyższonego przez Mojżesza na pustyni Ewangelista wzywa do wiary w Jezusa – Syna Bożego – wywyższonego na drzewie krzyża, który wyzwala ze śmierci do życia obdarowując wierzących zbawieniem i szczęściem życia wiecznego.

Tradycje nowotestamentalne ukazujące krzyż jako narzędzie chwały Chrystusa są rozwijane przez autorów wczesnochrześcijańskich, którzy z wielkim zapalem studiują Pismo Święte. Jest ono dla nich nie tylko źródłem wiedzy, lecz przede wszystkim skarbcem życiowej mądrości.

Św. Justyn Męczennik, który poniósł męczeńską śmierć w obronie wiary w Ukrzyżowanego ok. 150 r. po Chr., w swoim polemicznym utworze Dialog z Żydem Tryfonem wielokrotnie stara się pokazać prawdziwy sens krzyża. W rozdziale 95 Justyn przytacza przykłady tekstów z Tory Mojżeszowej, które ukazują krzyż jako błogosławieństwo dla Izraela. W Księdze Wyjścia 17:11-13 rozłożone ręce Mojżesza przypominające ramiona krzyża - zapewniają zwycięstwo Izraela nad Amalekitami: Jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, przewagę miał Amalekita. Gdy ręce Mojżesza zdrętwiały, wzięli kamień i położyli pod niego, i usiadł na nim. Aaron zaś i Chur podparli jego ręce, jeden z tej, a drugi z tamtej strony. W ten sposób aż do zachodu słońca były ręce jego stale wzniesione wysoko. I tak zdołał Jozue pokonać Amalekitów i ich lud ostrzem miecza.

W Księdze Liczb 21:9 wyniesiony na pal wąż jest znakiem ocaleniem dla Izraela: Sporządził więc Mojżesz węża miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża miedzianego, zostawał przy życiu.

W Księdze Powtórzonego Prawa 33:13-17 w błogosławieństwie Mojżesza nad Józefem rogi pierwotnego bawołu symbolizują krzyż:

Do Józefa powiedział: Jego ziemia □ błogosławiona przez Pana, przez bogactwo niebios, przez rosę, przez źródła otchłani podziemnej, przez bogactwo darów słońca, przez bogactwo plonów miesiący, przez skarby z gór starożytnych, przez bogactwo odwiecznych pagórków, przez bogactwo z ziemi i plonów, łaska Mieszkańca Krzaku: dzieła Jego na głowie Józefa, na skroni księcia swych braci. Oto Jego byk pierwotny □ cześć Jemu! Jego rogi □ rogami bawołu, bije nimi narody aż po krańce ziemi. Oto miriady Efraima, oto tysiące Manassesesa.

W swej argumentacji na temat przekleństwa Ukrzyżowanego Justyn przytacza cytaty z Księgi Powtórzonego Prawa 27:26

Przeklęty, kto nie trzyma się nakazów tego Prawa i nie wypełnia ich. A cały lud powie: Amen.

Według Justyna wszyscy ludzie – zarówno Żydzi wykraczający poza przepisy Prawa jak i poganie oddający bałwochwalczy kult bożkom znajdują się w sytuacji przekleństwa. Chrystus poprzez swą śmierć krzyżową bierze na siebie to przekleństwo. Jest to możliwe, gdyż Chrystus dzięki swej bezgrzeszności pozostaje w ścisłej łączności z Bogiem Ojcem. Ukrzyżowanie Chrystusa staje się remedium dla przeklętej ludzkości, ponieważ przekleństwo w misterium paschalnym Jezusa traci swą moc. Justyn bardzo mocno wiąże krzyżową śmierć Jezusa z Jego zmartwychwstaniem. Przez pryzmat jutrzejszego zmartwychwstania krzyż – odrażające narzędzie zbrodni staje się narzędziem zbawienia i bramą ku życiu wiecznemu. Wielokrotnie w swym dziele Dialog z Żydem Tryfonem Justyn podkreśla konieczność wysiłku i wytrwałości w poszukiwaniu prawdy pokazującej właściwe oblicze krzyża Chrystusa. Tylko pokora i uczciwość pozwalają zgłębiać i odczytywać prawdy objawione przez Boga przez usta proroków. Justyn przytacza fragmenty z Proroka Izajasza odnoszące się do męczeńskiej śmierci Mesjasza: Iza 53:5-9.

Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie. Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwał na Niego winy nas wszystkich. Dęczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. Po udreće i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć. Grób Mu wyznaczono między bezbożnymi, i w

Krzyż - narzędzie hańby czy chwały?□

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
wtorek, 17 lutego 2015 11:54 -

śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w Jego ustach kłamstwo nie powstało. Iza 57:1n.

Sprawiedliwy ginie, a nikt się tym nie przejmuje. Bogobojni ludzie znikają, a na to nikt nie zwraca uwagi. Tak to się gubi sprawiedliwego, a on odchodzi, by zażywać pokoju. Ci, którzy postępują uczciwie, spoczywają na swoich łożach.

Według Justyna słowa z Księgi Powtórzonego Prawa 21:23 są prorocstwem, które realizuje się w misterium paschalnym i w życiu pierwotnego Kościoła. To nie Bóg przeklina Ukrzyżowanego, lecz Jezus i Jego naśladowcy są przeklinani przez Żydów. Justyn wielokrotnie w swym Dialogu z Żydem Tryfonem wspomina o przekleństwie wypowiedzanym przez wyznawców judaizmu podczas modlitw synagogałnych (Dial 16, 47, 93, 95, 96, 108, 117, 123, 133). Jest prawdopodobne, że Justyn odnosi się do formuły Birkat ha Minim, która wchodziła w skład Modlitwy Osiemnastu Błogosławieństw, odmawianej codziennie w Synagodze. Według tradycji żydowskiej formuła ta została napisana przez Samuela Małego na polecenie R. Gamaliela II między rokiem 85-95. Celem tej formuły było zdemaskowanie i wykluczenie z normatywnego judaizmu wszelkich elementów heretyckich. W recenzji palestyńskiej modlitwa brzmi następująco:

Dla odstępców (Mesummadim) niech nie będzie nadziei.

A zuchwałą władzę niezwłocznie wyrwij z korzeniami za naszych dni.

Krzyż - narzędzie hańby czy chwały?□

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
wtorek, 17 lutego 2015 11:54 -

A chrześcijanie (Nocerim) i heretycy (Minim) niech zaraz wyginą.

Niech będą wymazani z Księgi Życia

I ze sprawiedliwymi niech nie będą zapisani.

Błogosławiony bądź Ty Jahwe, który zuchwalców uniżasz.

”Justyn i pierwsi chrześcijanie wyraźnie doświadczyli w swym życiu prawdy o tym, iż krzyż staje się znakiem sprzeciwu (Łk 2:34)

Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą.

Swoją pracą naukową i życiem Justyn pragnie ukazać właściwe znaczenie krzyża jako mocy i mądrości Boga. Prowadzi dialog z judaizmem, gdyż miłuje skarbiec mądrości Izraela zawarty w objawionych Księgach Świętych i w życiu Narodu wybranego przez Boga. Wie dobrze, że chrześcijaństwo wyrasta z judaizmu i z niego czerpie życiodajne soki. W misterium Jezusa ukrzyżowanego dokonuje się dialog między chrześcijanami i żydami, na który bardzo optymistycznie spogląda autor Listu do Efezjan 2:14-18:

On bowiem jest naszym pokojem. On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur - wrogość. W swym ciele pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój, i [w ten sposób] jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem w jednym Ciele przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości. A przyszedłszy zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy blisko, bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca.

Innym pisarzem wczesnochrześcijańskim podejmującym problem znaczenia krzyża jest Tertulian. W swoim dziele *Przeciw Żydom* w rozdziale 10 odnosi się do tekstu mówiącego o przekleństwie zawieszonoego na drzewie (Pwt 21:23). Tertulian analizując bardzo uważnie kontekst zauważa, iż warunkiem zawieszenia na drzewie i przekleństwa jest popełnienie zbrodni podlegającej karze śmierci. Nie może się to odnosić w żadnym wypadku do Jezusa, który nie zgrzeszył. Prawo przekleństwa nie ma mocy i krzyż Jezusa nabiera nowego, głębszego znaczenia.

Inaczej problem ten jest argumentowany przez autora Didascalia Apostolorum – pisma z III w. po Chr. Według niego fragment z Powtórzonego Prawa 21:23 nie należy do właściwego Bożego Prawa, lecz jest sformułowaniem karnym za popełnione przez Izrael przestępstwo kultu złotego cielca (Wj 32). Wraz z przyjściem Jezusa kara zostaje unicestwiona. Żydzi, którzy nie rozpoznają tego przeklinają Chrystusa otrzymując w zamian zamiast błogosławieństwa przekleństwo.

Na podstawie analizy tekstów biblijnych i patrystycznych możliwe staje się dotarcie do atmosfery pierwszych wieków, w których refleksja nad rolą krzyżowej śmierci Jezusa w historii zbawienia była kwestią zasadniczą. Autorzy starali się głęboko wnikać w tekst Biblii i w Bożym Objawieniu szukać zbawczej prawdy. Godnym podziwu i naśladowania jest fakt, iż autorzy – mimo ostrości sformułowań i niewygodnych pytań – podchodzili do swych rozmówców z cierpliwością i miłością – starając się zrozumieć odmienne racje i sposoby myślenia. To bardzo dobra nauka dla współczesnych „ideologów”, którzy wykorzystują krzyż jako instrument walki politycznej i własnych interesów. Chrześcijanin nigdy nie będzie sobą, jeśli zacznie wstydić się krzyża – narzędzia chwały i znaku miłości Boga do człowieka.

AUTOR: Ks. Mirosław S. Wróbel - Instytut Nauk Biblijnych KUL Im. Jana Pawła II

Krzyż - narzędzie hańby czy chwały?☐

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
wtorek, 17 lutego 2015 11:54 -

ŹRÓDŁO:

